

# Jan Surman

---

## Uniwersytety galicyjskie w Monarchii Habsburskiej: nacjonalizacja edukacji i internacjonalizacja nauki?

---

Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności 11, 39-52

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Jan SURMAN**

Leibniz-DAAD Research Fellow

Herder-Institut, Marburg an der Lahn

## UNIwersytety GALICYJSKIE W MONARCHII HABSBURSKIEJ: NACJONALIZACJA EDUKACJI I INTERNACJONALIZACJA NAUKI?

Okres pomiędzy rokiem 1848 a 1918 opisywany jest jako przełomowy w konstytuowaniu się systemu naukowego Europy Środkowej. Wywodzące się z niemieckich reform szkolnictwa wyższego tradycje liberalnej, wolnej od politycznego wpływu nauki (*Lehr- und Lernfreiheit*) stały się podstawą głębokich reform uniwersytetów także w Monarchii Habsburskiej, niemalże zmitologizowanych jako reformy Thuna-Hohensteina<sup>1</sup>. Postać ministra oświaty i oświecenia publicznego wiąże się jednak także z polityczną kontrolą uniwersytetów jako instytucji państwowych i hamowaniem dążeń narodowych rozwijających się w murach uczelnianych. Przeważanie jednej lub drugiej opcji, liberalizmu i państwowej kontroli, było jednak wypadkową zmagania sił politycznych w monarchii, które nie zawsze dają się zidentyfikować z historiograficznie przypisanymi im opcjami politycznymi.

Z drugiej strony nauka w XIX wieku stawała się stopniowo dobrem narodowym. Jej nacjonalizacja i internacjonalizacja były procesami równoległymi, zarówno konkurencyjnymi, jak i nierzadko komplementarnymi. Kształtowanie się narodowych postaw patriotycznych, symboliczne odgradzanie się od kultury niemieckiej, intensyfikacja konfliktu polsko-rusińskiego (ukraińskiego)<sup>2</sup> miały wpływ nie tylko na uniwersytety, ale poprzez ich ważną funkcję jako wiodących instytucji naukowych także na kształt nauki.

---

<sup>1</sup> Por. na przykład: *Humboldt International. Der Export des deutschen Universitätsmodells im 19. und 20. Jahrhundert*, red. R.Ch. Schwinges, Basel 2001; J. Surman, *Habsburg Universities 1848–1918. Biography of a Space*. Praca doktorska na Uniwersytecie Wiedeńskim, 2012 (dostępna online pod stałym adresem <http://othes.univie.ac.at/18482/>).

<sup>2</sup> Jako że nazwy „Rusini” i „Ukraińcy” nie były synonimami w XIX wieku, termin „ukraiński” używany jest w tej pracy jedynie w odniesieniu do osób jednoznacznie identyfikujących się z tym konceptem.

Celem tego artykułu jest ukazanie przeobrażeń charakteru uniwersytetów w Galicji i równoległych, bądź nawet wynikających z tego, zmian struktury nauki. Próba ogarnięcia rozwoju uniwersytetów w Galicji z punktu widzenia socjologii nauki nie jest jednakże próbą określenia ich postawy wobec normatywnych paradygmatów naukowości, na przykład Mertonowskiego komunitaryzmu, lecz z punktu konstruktywistycznego próbą ukazania zależności nauki od rozwoju instytucjonalnego, politycznego oraz szeroko pojętego społecznego. Nacjonalizacja przestrzeni społecznej, stając się podstawą postrzegania i opisywania świata, może w tym względzie z punktu widzenia konstruktywistycznej epistemologii (Bruno Latour, Steve Woolgar, Steven Shapin etc.) stanowić konstytuujący czynnik poznania naukowego.

### „Neoabsolutyzm” – nauka jako dobro uniwersalne?

Zapoczątkowana w 1848 r. reforma systemu uniwersyteckiego Monarchii Habsburskiej, do której należał także od 1846 Kraków, zmieniła formę nauczania na uczelniach. Z „liceów” kształcących urzędników awansowały do rangi zakładów naukowych, mimo iż główną ich funkcją stało się z czasem kształcenie nauczycieli. Krótko po rewolucji roku 1848 powołani zostali profesorowie identyfikujący się z niemilitarnymi ruchami narodowymi – František Ladislav Čelakovský i Jan Evangelista Purkyně do Pragi, Jakiw Hołowacki do Lwowa, Wincenty Pol do Krakowa. Uniwersytety w Krakowie i Pradze mogły uczyć w językach krajowych, we Lwowie tylko Hołowacki wykładał język i literaturę rusińską, językiem wiodącym pozostał niemiecki. Jako instytucje krajowe uniwersytety w Galicji służyć miały zarówno Polakom, jak i Rusinom, w podzielonej Galicji (idea Agenora Gołuchowskiego) – Lwów miał przypaść Rusinom.

W krótkim czasie po 1848 r. reformy miały na celu symboliczne oderwanie się od józefinizmu. Odejście od nauczania prawa natury – *Naturrecht* – w kierunku wyspecjalizowanych dyscyplin, zastąpienie historii naturalnej biologią, zoologią i mineralogią oraz ustanowienie historii jako osobnej dyscypliny są najważniejszymi zmianami w latach 50. Celem ich było wprowadzenie nowych zasad patriotycznej naukowości opierających się na pozytywistycznej koncepcji świata – widoczne jest to na przykład w nominacjach na uniwersytety niemieckojęzyczne, lecz także w Pradze (Purkyně, Čelakovský, bliski nominacji był także František Palacký) i Krakowie (na przykład Thomas Bratranek, właściwie František Tomáš Bratránek, blisko zaprzyjaźniony z wiodącym wiedeńskim pozytywistą Rudolfem Eitelbergerem).

Państwowa kontrola rozciągała się jednak szeroko – nacjonalizm dyskwalifikował kandydatów do profesury, jego definicja nie była jednak ostateczna. Thun-Hohenstein powoływał się w swoich listach na zaufanych przyjaciół, którzy

opiniowali proponowane osoby<sup>3</sup>. Odnowienie uniwersytetów dokonało się także w silnym duchu katolicko-konserwatywnym, tylko w krytycznych momentach powoływani byli protestanci lub Żydzi.

Polityczna kontrola wzrosła w roku 1852, kiedy zawieszono autonomię uniwersytetu krakowskiego, Piotr Bartynowski nominowany został tzw. *Studien-direktorem*, rektorzy politycznie narzuceni wydziałom. Czterej profesorowie – Józefat Zielonacki, Wincenty Pol, Antoni Małecki i Antoni Helcel – zostali z powodów politycznych usunięci z zakładu. Dwaj ostatni zostali przeniesieni do Innsbrucku<sup>4</sup>, po kilku latach powrócili jednak do Galicji, do Lwowa. Jednym z pierwszych kroków podjętych przez nowo mianowany Senat Akademicki była prośba o zaprowadzenie języka niemieckiego jako wykładowego. Uzasadniając to głównie dobrem uczelni (niska liczba studentów), wstawił się on jednocześnie za pielęgnacją języka polskiego w postaci katedry literatury i języka polskiego oraz polskojęzycznego Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Referat, sformułowany przez germanistę Thomasa Bratranka, został przedstawiony fakultetom do zaopiniowania, a następnie przesłany ministerstwu<sup>5</sup>. Fakultet prawniczy jednogłośnie przychylił się do wniosku, filozoficzny w części go poparł, medyczny oświadczył się niekompetentnym, a Senat Akademicki opowiedział się za pozostawieniem *status quo*<sup>6</sup>. Gazeta „Czas” uznała argumentację Senatu za zrozumiałą, broniąc jednak prawa języka polskiego jako języka kulturalne-

---

<sup>3</sup> Korespondencja Leo Thuna-Hohensteina z Wilhelmem Pawłem Radziwiłłem, Franzem Miklosichem (Francem Miklošičem) i Janem Szlachtowskim ze spuścizny Thuna-Hohensteina, Státní oblastní archiv v Litoměřicích, pobočka Decin, Rodinný archiv Thun, A 3, III, D 13, 1.11.1849, D 17, 24.11.1849, D 32, 21.1.1850. Dziękuję prof. Brigitte Mazohl z Innsbrucku za udostępnienie transkrypcji listów. Por. także W. Heindl, *Universitätsreform und politisches Programm. Die Sprachenfrage an der Universität Krakau im Neoabsolutismus, „Österreichische Osthefte“* 1978, nr 20, s. 79–98.

<sup>4</sup> Możliwe jest, iż było to niejako wymuszone względami prawnymi, jako iż byli oni już potwierdzeni przez ministerstwo (co nastąpiło po trzech latach profesury) i jako tacy niezwalnialni.

<sup>5</sup> Th. Bratranek, [Der Entwurf einer Petition an das Ministerium für Cultus und Unterricht], niedatowany (prawdopodobnie podstawa do petycji Z. 730, 27.7.1853). Transkrybowany tekst, znajdujący się w: Josef Barton, *Der vergessene Mähr. Verehrer Goethes, Ph. Dr. P. Thomas Bratranek OSA, Professor an der Universität Krakau*, Olmütz 1937, tu s. 10–16, odpowiada (oprócz niewielkich błędów w transkrypcji polskich nazwisk) aktom znajdującym się w spuściznie Bratranka w Brnie: Moravský zemský archiv w Brně, fond E4 (Augustiniáni Staré Brno), kart. 191, karty 40–42 (1457).

<sup>6</sup> „Czas”, nr 187, 18 sierpnia 1853 (za „Gazetą Augsburską”, która w tym okresie należała do najlepiej poinformowanych o wydarzeniach politycznych). W zbiorach obejmujących akta z Ministerstwa Wyznań i Oświaty (Warszawa, Wiedeń) nie udało się odnaleźć odpowiednich dokumentów. Według dzienników podawczych UJ z roku 1853 potwierdzić można jedynie fakt debaty nad projektem na forum fakultetów, a z doboru słów aktów cytowanych w przypisie 8 – wyrażenie prośby o wprowadzenie języka niemieckiego jako wykładowego przez Senat Akademicki i fakultet prawniczy.

go – wprowadzenie niemieckiego miało wpłynąć według dziennika dodatnio na frekwencję, gdyż z powodu wprowadzenia języka niemieckiego jako języka urzędowego w sądownictwie i administracji obawiano się odpływu studentów na uczelnie z niemieckim językiem wykładowym (co nawet częściowo już nastąpiło)<sup>7</sup>. Ministerstwo przychyliło się do wniosku, wprowadzając język niemiecki jako wykładowy na fakultecie prawniczym, niedługo później także na innych krakowskich fakultetach, a także we Lwowie. Wyjątkiem (*de facto* nie *de iure*) pozostał fakultet medyczny, na którym Józef Majer i Antoni Kozubowski otrzymali pozwolenie wykładania w języku polskim, jednakże były to wykłady nadobowiązkowe. Thun urgował także za szybkim obsadzeniem katedry języka polskiego (z wykładem w języku niemieckim) profesorem zwyczajnym, oznajmiając jednakże, iż nominacja kilka miesięcy wcześniej zaproponowanego przez fakultet Ignacego Kraszewskiego nie uzyskała aprobaty<sup>8</sup>. Polityka Ministerstwa Oświaty, uznającego zajmowanie się językami krajowymi za niezbędne, promująca lojalizm i antynacjonalistyczny pozytywizm, nie może być tutaj opisana jednak jako antynarodowościowa, sam Thun uznawał, iż unaukowanie narodu polskiego prowadzi do umocnienia jego postawy lojalistycznej, nie pretendował jednak do jego scalenia z niemieckojęzycznymi Austriakami. Nie tylko utworzona została katedra języka polskiego we Lwowie (w 1856 r. objął ją Antoni Małecki, o szybkie obsadzenie katedry wnosił krakowski Senat Akademicki już w roku 1854<sup>9</sup>), lecz także w Pradze (Henryk Suchecki), oraz lektoraty języków słowiańskich na innych uniwersytetach. Przy nominacjach akademickich, szczególnie na krakowskim wydziale medycznym w przedmiotach praktycznych, brana była pod uwagę także znajomość języka polskiego.

O tym, że lojalizm i patriotyzm niekoniecznie się wykluczają, świadczyć może dalszy los członków Senatu, optujących za germanizacją: nienależący do Senatu autor tekstu, popularny w Krakowie Bratranek, pozostał na uczelni po jej polonizacji, a także był jej rektorem w roku 1866/67, Bartynowski był członkiem Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, a także przewodził delegacji wnioskującej o przywrócenie języka polskiego jako wykładowego w roku 1860, Antoni Bryk był jednym z założycieli „Przeglądu Medycznego”, Antoni Walewski oraz Edward Fierich byli członkami Akademii Umiejętności, Fierich także trzykrotnie wybranym dziekanem wydziału prawniczego UJ, Walewski jednym z ojców krakowskiej szkoły historycznej.

Znaczne były też inwestycje w uniwersytety galicyjskie w tym okresie – ogród botaniczny (Hiacynt Łobarzewski), instytuty chemii (Gustaw Wolff), fizyki (Victor Pierre) i zoologii (Hermann Schmidt) we Lwowie, jedno z najnowocze-

<sup>7</sup> Tamże. W tym samym okresie „Czas” publikował seryjnie artykuły postulujące prawo wykładania w języku polskim na Uniwersytecie Jagiellońskim.

<sup>8</sup> Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (AUJ), Z. 1129, 7.12.1853; Z. 1168, 23.12.1853.

<sup>9</sup> Zapytanie Senatu Akademickiego w: Державний архів Львівської області (DALO), fond 26, opis 7, sprawa 39, Z. 351, 9.8.1854.

śniejszych w Europie obserwatoriów astronomicznych w Krakowie (Maximilian Weisse), podwojenie inwentarza ogrodu botanicznego (Heinrich Zeischner), znaczne inwestycje w kolekcje zoologiczne (Oskar Schmidt, Karl Bernhard Brühl, Camillo Heller) czy nowoczesny zakład fizjologii Jana Czermaka, ucznia Jana Purkyně i Antona von Köllikera, świadczą o znacznej produktywności także „niemieckich” profesorów, którzy, nierzadko w krótkim czasie swej działalności w Galicji, starali się jak najbardziej rozbudować swoje zakłady<sup>10</sup>. Niektórzy z nich pozostawili także swoich uczniów, jak na przykład lwowscy historycy Heinrich Zeissberg i Eduard Rössler.

Pomimo iż wpływ epoki neoabsolutyzmu na „naukę polską” nie jest doceniany, wprowadzone reformy i innowacje były znaczne i pozostawiły po sobie długotrwałe ślady. Warto tutaj także wspomnieć, iż podstawa prawna działalności galicyjskich uniwersytetów nie uległa większym zmianom w okresie międzywojennym, pozostając z niewielkimi zmianami obowiązującą na wszystkich uczelniach w niepodległej Polsce do uchwalenia „Lex Jędrzejewicz” z 1932 r.

### Nauka autonomiczna

Uznawany za przełomowy rok 1860 zmienił charakter narodowy uczelni, zmienił także ich funkcje – mowy rektorskie Józefa Dietla symbolizują unarodowienie nauki, której funkcją stać się ma kształcenie Polaków, a dopiero w drugim rzędzie rozwój naukowy. Język narodowy, któremu Dietl przyznaje, po części w tradycji Herdera, epistemologiczną funkcję, przeciwstawiony jest językowi niemieckiemu, którego funkcja komunikatywna sprzyja popularyzacji nauki poza granicami. Oba języki funkcjonują komplementarnie i nauka jako taka musi używać obydwu, ażeby zagwarantować rozwój cywilizacyjny. Postawa Dietla, socjalizowanego naukowo w Wiedniu, widoczna jest także w jego zainteresowaniach naukowych – jego odejście od terapeutycznego nihilizmu oraz zwrot w kierunku balneologii symbolizują odwrót od uniwersalizmu do epistemologicznego lokalizmu, będący paralelą jego językowej transformacji<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> Por. na przykład: *Zakłady uniwersyteckie w Krakowie. Przyczynek do dziejów oświaty krajowej*, red. C.K. Towarzystwo Naukowe Krakowskie, Kraków 1864.

<sup>11</sup> O zmianie charakteru uniwersytetów habsburskich w XIX wieku por. J. Surman, *Die Figurationen der Akademie. Galizische Universitäten zwischen Imperialismus und multiplen Nationalismus* [w:] *(De-) Konstruktionen Galiziens*, red. Doktoratskolleg Galizien, Innsbruck, Wien, Bozen 2009, s. 17–40; szerszej analizy naszkicowanych tutaj problemów dokonałem także w: J. Surman, *Symbolizm, komunikacja i hierarchia kultur: galicyjski dyskurs hegemonii językowej początku drugiej połowy XIX wieku*, „Historyka. Studia Metodologiczne” 2012, t. 42: *Galicja postkolonialnie, możliwości i granice*, red. gościnni J. Surman, K. Kaps, s. 115–132; oraz J. Surman, *Science and Its Publics. Internationality and National Languages in Central Europe* [w:] *The Nationalization of Scientific Knowledge in the Habsburg Empire, 1848–1918*, red. M.G. Ash, J. Surman, Basingstoke 2012, s. 30–56.

Polonizacja uniwersytetu krakowskiego i kulturalna autonomia Galicji<sup>12</sup> znacząco wpłynęły na kształt instytucji. Głównym punktem była autonomizacja uczelni, widoczna szczególnie w doborze personelu naukowego. Szczególna pozycja językowa, umożliwiająca powoływanie profesorów spoza monarchii austriackiej, spotkała się także ze zrozumieniem ze strony rządu, który nadmienił, iż w przypadku braku wykwalifikowanych sił Uniwersytet Jagielloński sięgać powinien do uczonych z zagranicy – co było częściowo sprzeczne z ogólną polityką naukową monarchii, która sceptycznie odnosiła się do powoływania obcokrajowców, stawiając na promocję krajowego personelu. Kontrolę nad nominacjami objęło namiestnictwo, którego opinie powtarzane były przez ministerstwo. Tylko wyjątkowo sprzeciwiano się woli fakultetu – na przykład w przypadkach chirurgów Jana/Johanna Mikulicza Radeckiego w roku 1882 oraz jego możliwego następcy Jana/Johanna Hofmokla, który jednakże odrzucił nominację, zostając prymariuszem chirurgii w Wiedeńskim Szpitalu Ogólnym (Wiener Allgemeiner Krankenhaus)<sup>13</sup>. W późniejszym okresie ministrami edukacji (Stanisław Madeyski, Ludwik Ćwikliński), szefami sekcji do spraw szkół wyższych (Ćwikliński) oraz ministrami finansów (musieli oni opiniować każdą nominację) byli Polacy. Finansowanie uczelni galicyjskich nie odbiegało od marnego stanu większości uniwersytetów w monarchii, dotychczas nie przeprowadzono jednak porównawczej analizy struktury finansowania oświaty całego okresu<sup>14</sup>.

Nie bez znaczenia dla dalszej historii nauki i edukacji uniwersyteckiej jest trwająca przynajmniej do I wojny światowej kontynuacja zapoczątkowanego przez Thuna trendu katolickiego konserwatyzmu. Symbolizowana przez krakowską szkołę historyczną bliskość do stańczyków i konsekwentny opór wobec liberalizmu i socjalizmu wpłynęły także na negatywne opinie o bliskiej Uniwersytetowi Jagiellońskiemu Akademii Umiejętności. Liberalny „Kraj” – jego redaktorem był odrzucony przez wydział prawniczy za antyklerykalizm prawnik żydowskiego pochodzenia Ludwik Gumpłowicz – w niewybrednych słowach atakował nowo powstałą instytucję:

<sup>12</sup> Zob. analizę pojęcia „autonomia galicyjska” w: H. Binder, *Galizische Autonomie. Ein streitbarer Begriff und seine Karriere* [w:] *Moravské vyrovnání z roku 1905 / Der Mährische Ausgleich von 1905*, red. L. Fasora i in., Brunn/Brno 2006.

<sup>13</sup> Por. L. Wachholz, *Dwie obsady katedr lekarskich w Uniwersytecie Jagiellońskim w wieku XIX*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 1930, nr 10, s. 226–233; Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Ministerstwo Wyznań i Oświaty, kart. 52U, akt osobowy Ludwika Rydygiera, Z. 117, 2.4.1887. Omożliwej kandydaturze Hofmokla dyskutowano już w roku 1873, HHStA (Haus-, Hof-, und Staatsarchiv, Wiedeń), AdR (Archiv der Republik), Fond Ministerium für Cultus und Unterricht, kart. 1000, Akt osobowy Eduard Albert, Z. 11848, 18.9.1873.

<sup>14</sup> Por. W. Höflechner, *Zum Einfluß des deutschen Hochschulwesens auf Österreich in den Jahren 1875–1914* [w:] *Wissenschaftsgeschichte und Wissenschafts-politik im Industriezeitalter. Das „System Althoff” in historischer Perspektive*, red. B. vom Brocke, Hildesheim 1991, s. 155–183, tu s. 164; C. Lemayer, *Die Verwaltung der österreichischen Hochschulen von 1868–1877*, Wien 1878; J. Dybiec, *Finansowanie nauki i oświaty w Galicji 1860–1918*, Kraków 1979.

Wolelibyśmy milczeniem pokryć całą tą sprawę [wybory członków Akademii Umiejętności – przyp. J.S.], w której nie wiemy po który raz znowu specjalność nasza krakowska, parafiańszczyzna, koteryjność i wzajemna admiracja świetny odniosły tryumf [...] ubliżyli oni miastu, [...], ubliżyli tym, którzy w akademii téj zasięda na mocy rzeczywistych zasług i prac swych, ubliżyli protektorom téj akademii i całemu narodowi [...] A komuż wyświadczyli usługę? [...] większa część ich sobie tylko chciała wyświadczyć usługi<sup>15</sup>.

Internalizacja naukowa – zarówno w formie stypendiów, jak i konferencji – stała się cechą charakterystyczną nauki końca XIX wieku. Najwyraźniejszy tutaj wpływ nauki niemieckiej może być interpretowany jako wynik politycznego uzależnienia, lecz także jako świadomy wybór kierowany bliskością geograficzną i jakością niemieckiej nauki. Dopiero z czasem wzmocniły się wpływy francuskie i angielskie, co dobrze widoczne jest w strukturze publikacji. Szczególnie z wydaniem francusko-niemieckiej wersji biuletynu Akademii Umiejętności trendy internalizacji stały się widoczne. Medycyna może zostać wzięta za przykład – tutaj, głównie poprzez obecność głównych wyspecjalizowanych platform komunikacyjnych z języku niemieckim, a także dzięki wyższym honorariom, niemieckojęzyczne czasopisma były bardziej rozpowszechnione niż polskie, także pod koniec XIX wieku<sup>16</sup>. Uwidacznia się tutaj dualizm językowy – język komunikacji przeciwko językowi narodowemu. Prowadzone debaty odzwierciedlają świadomość „komunitaryzmu”, jak nazwał to później Robert K. Merton: z jednej strony jest to świadoma intensyfikacja komentowania międzynarodowych trendów w formie recenzji i streszczeń, z drugiej – próba uwidocznienia osiągnięć naukowców polskich poza (kulturowymi) granicami. Tendencje te nierzadko spotykały się jednak z krytyką – rozpowszechnienie niemieckojęzycznych publikacji wśród medyków widziane było jako zagrożenie „polskości”, a powołania na zagraniczne uniwersytety – jako zdrady narodowe, co nasiliło się wraz z nacjonalizacją debaty po roku 1900. Rola kongresów międzynarodowych uwidacznia ten kierunek: były one nie tylko miejscem naukowej wymiany, lecz poprzez nacisk na reprezentowanie ponadzaborowej „Polski” stały się także manifestacją kulturalnej niepodległości.

Po I wojnie światowej kwestia mankamentów komunikacji międzynarodowej stała się jedną z myśli przewodnich dyskusji prowadzonych na łamach „Nauki Polskiej”. Umieźniedynarodowienie związane z odejściem od przewagi nauki niemieckiej oraz zwiększenie widoczności polskich naukowców na arenie międzynarodowej stały się głównymi dezyderatami naukowymi. Jednocześnie wzmożła się krytyka epistemologicznego lokalizmu: polscy naukowcy powinni poświęcić

<sup>15</sup> *Pierwsza próba*, „Kraj”, 14 maja 1872. Została zachowana oryginalna pisownia.

<sup>16</sup> Por. T. Ostrowska, *Polskie czasopiśmiennictwo lekarskie w XIX wieku (1800–1900). Zarys historyczno-bibliograficzny*, Wrocław 1973.



się bardziej problemom interesującym dla nauki światowej – pisał na przykład Michał Siedlecki<sup>17</sup>.

Dotychczas intensywne wymiana wiedzy z uniwersytetami monarchii w dalszym ciągu pozostała cechą strukturyzującą. Szczególnie polityka stypendialna prowadziła do krajów niemieckojęzycznych, wielkim powodzeniem cieszyły się zoologiczne stacje naukowe w Trieście (austriacka) i Neapolu (niemiecka), Wiedeński Fakultet Medyczny czy Institut für Österreichische Geschichtsforschung.

Także uczeni czescy i austriaccy pojawiali się na uniwersytetach. Z braku polskich germanistów katedra ta obsadzana była przez uczonych z innych krajów, czasem z dobrym, czasem z mizernym skutkiem – August Sauer na przykład opuścił Lwów w 1872 r. w atmosferze skandalu. We Lwowie wraz z przejściem na tamtejszą uczelnię profesora praskiego uniwersytetu Andrzeja Obrzuta pojawili się dwaj jego asystenci, Vaclav Chlumsky i Pavel Kučera. Na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1891 r. powołany został z Wiednia Leopold Adametz, który pozostał tam także po roku 1918. Spadła także liczba powołań na inne uniwersytety monarchii – Franz Mertens, Marian Smoluchowski (jego śmierć udaremniła powołanie) oraz Ludwik Rydygier (Praga, nominacja nie doszła do skutku z powodów finansowych) są nielicznymi przykładami kontynuacji kontaktów.

Ważnym problemem stała się puryfikacja językowa, umocnienie się świadomości wartości zunifikowanej terminologii naukowej w procesie konsolidacji kraju podzielonego rozbiorami. Kwestia nomenklatury, odwołującej się na przykład do staropolskich korzeni (Józef Rostafiński), odgradzającej się wyraźnie od naleciałości niemieckich, stała się podstawą kształtowania nauki polskiej jako monolitu lingwistycznego<sup>18</sup>, będąc także ważną kwestią polityczną w stosunkach z naukowcami z innych krajów – na przykład często odrzucano podania czeskich naukowców o profesury w Galicji, argumentując, iż nie będą oni w stanie nauczyć się języka polskiego wystarczająco do przeprowadzenia wykładów<sup>19</sup>, Jan Prus twierdził w swoim *votum separatum* do nominacji niedosłyszającego neurologa żydowskiego pochodzenia Gustava Bikelesa na profesora nadzwyczajnego, iż „niezrozumiały i śmieszny” język dyskwalifikuje go jako naukowca<sup>20</sup>.

Kwestia językowa jest nie tylko problemem tożsamościowym – kodyfikacja semiotycznych struktur kształtujących zarówno kontekst odkrycia, jak i kontekst uzasadnienia może uniemożliwić komunikację pomiędzy naukowymi paradyg-

<sup>17</sup> M. Siedlecki, *Nauka polska na terenie międzynarodowym*, „Nauka Polska. Jej potrzeby, organizacja i rozwój” 1920, nr 3, s. 188–196.

<sup>18</sup> „Nazwy roślinne, ale jakie? – naturalnie polskie i to nie fabrykaty książkowe, ale nazwy żyjące ludowe” – pisał Józef Rostafiński w: *O znaczeniu naukowem nazw roślinnych i potrzebie ich zbierania*, „Czas”, nr 156, 13 lipca 1883.

<sup>19</sup> Np. starający się o katedrę filozofii w Krakowie Oldrich Kramář w roku 1877 – AUJ, W II 128, 26.1.1877.

<sup>20</sup> AGAD, Ministerstwo Wyznań i Oświaty, kart. 403u, akt osobowy Kościński, *Votum Separatum Prus*, Z. 43794, 17.1.1906.

matami<sup>21</sup>. Uzyskanie więc wspólnej platformy porozumienia staje się niezbędnym czynnikiem postępu naukowego – pod tym względem rywalizacja krakowskiego i warszawskiego nazewnictwa chemicznego<sup>22</sup> czy rozpowszechnienie niekompatybilnej z taksonomią Linneusza biologicznej nomenklatury przez Rostafińskiego miały znaczący wpływ na rozwój galicyjskiej bądź polskiej nauki. Nie wydaje się przypadkiem, iż obiektywizujące prądy filozofii nauki (tzw. neopozytywizm), argumentujące za stworzeniem zunifikowanego języka naukowego na podstawie logiki, najpełniej rozwinęły się na kulturowo heterogenicznym obszarze (w Pradze, Wiedniu, Lwowie), nacechowanym niezgodnością lingwistyczną.

### Walka o „kulturę” – konflikt polsko-rusiński

Konflikt o wpływy kulturowe w Galicji Wschodniej nigdzie nie był chyba tak widoczny, jak na uniwersytetach. Uniwersytet Lwowski, pomyślany najpierw, zgodnie z planami podziału Galicji, jako uczelnia rusińska, został dzięki wpływom Agenora Gołuchowskiego spolonizowany w latach 70. XIX wieku, w roku 1882 przyznano mu charakter polski, z wykładami tylko wyjątkowo w języku ruskim.

Od roku 1899 regularne starcia studentów, a także utarczki słowne w kolegium profesorskim stały się lwowską codziennością. Szczególnie powołanie Mychajły Hruszewskiego na katedrę historii Europy Wschodniej w czasie krótkotrwałej „Nowej Ery” (1890–1894)<sup>23</sup> wyznaczyło nowy etap stosunków galicyjskich. Podczas gdy przedtem profesorowie ruscy, starannie kontrolowani przez fakultet i namiestnictwo, musieli być narodowo obojętni, Hruszewski od samego początku podkreślał rolę nauki (tutaj historii) w procesie narodowotwórczym galicyjskich Rusinów. Język stał się punktem spornym – wielokrotne konflikty Hruszewskiego z Kazimierzem Twardowskim, masowe protesty studentów rusińskich przeciwko immatrykulacji wyłącznie w języku polskim, polityczne zaangażowanie polskich profesorów po stronie narodowej demokracji wskazują na linię, na której intensyfikował się konflikt, osiągając apogeum w zabójstwie namiestnika Galicji Andrzeja Potockiego (1908) i śmierci Adama Kocki (1910)<sup>24</sup>.

---

<sup>21</sup> Por. K. Knorr Cetina, *Epistemic Cultures. How the Sciences Make Knowledge*, Cambridge 1999.

<sup>22</sup> Por. J. Biniewicz, *Rozwój polskiej terminologii chemii nieorganicznej*, Opole 1992.

<sup>23</sup> Por. I. Czornowol, *Polsko-ukrajńska uroda 1890–1894*, Lwiv 2000, o uniwersytetach szczególnie s. 33–37.

<sup>24</sup> Por. H. Binder, *Der nationale Konflikt um die Universität Lemberg [w:] Místo národních jazyku ve výuce, vědě a vzdělání v Habsburské monarchii 1867–1918 / Position of National Languages in Education, Educational System and Science of the Habsburg Monarchy 1867–1918*, red. B. Krívohlavá, L. Velek, Praha 2003, s. 183–216.

Hruszewski, stawiając naród jako podstawę nauki, zdefiniował, podobnie jak Dietl w latach 60. XIX wieku w Krakowie, funkcję uniwersytetu. W wydanej w roku 1907 publikacji *Sprawa katedr ukraińskich i nasze naukowe potrzeby*<sup>25</sup> postulował utworzenie głównie katedr humanistycznych poświęconych m.in. historii, sztuce, archeologii, antropologii, etnologii etc. Ukrainy. Nauki ścisłe znalazły się dopiero na drugim miejscu jako niewpływające na rozwój narodowy. Walka o wpływy kulturowe za pośrednictwem uniwersytetu stała na pierwszym miejscu. Rusini/Ukraińcy uznawali uniwersytet za instytucję narodotwórczą, Polacy bronili swojego „stanu posiadania”. Oprócz historycznej legitymacji powstania Uniwersytetu (Jana Kazimierza 1661 lub Franciszkański 1785), dojrzałość kulturowa była punktem spornym. Nacjonalistyczna prasa argumentowała, że Rusini nie wykorzystali danej im szansy habilitacji, a walka poprzez demonstracje, a nie podniesienie kultury i pracę naukową, wskazuje na ich niedojrzałość do utworzenia własnej akademii. Socjaliści solidaryzowali się z Rusinami, argumentując, że także oni powinni mieć możliwość rozwoju narodowego. Z ukraińskiej strony powtarzały się argumenty o roli uniwersytetu w życiu narodu: obecność utrakwistycznego uniwersytetu jest nie tylko zgodna z paragrafem 19 konstytucji monarchii z roku 1867, która gwarantuje równouprawnienie „szczepów” w państwie, ale także ważna dla utrzymania Galicji Wschodniej przy monarchii, zapobiegając jej zbliżeniu się z Rosją.

Stanowisko uniwersytetu jest jednoznaczne – z jednej strony widoczny jest opór grona profesorskiego przeciwko nominacjom Rusinów oraz liczne niezadowolone lub odrzucone podania o habilitacje, na przykład wiedeńskiego, później czerniowieckiego docenta historii Władimira Milkowicza (1890)<sup>26</sup> czy językoznawcy Cyryla Studzińskiego (1895)<sup>27</sup>. Studziński został później profesorem na drugiej katedrze języka rusińskiego we Lwowie, niejako narzuconej przez namiestnictwo fakultetowi, który argumentował (z wyjątkiem ukraińskich profesorów) o jej małej przydatności (braku wielu katedr polskich), problemach prawnych (katedra miała specjalizację języka starocerkiewnego, przez co twierdzono, iż powinna zostać umieszczona na fakultecie teologicznym), a w końcu o braku

<sup>25</sup> M. Hruszewskij, *Sprawa ukraińskich katedr i nasi naukowci potreby* [w:] tenże, *Wory w 50 tomach, seria sypilno-polityczny twori*, t. 1: 1894–1907, red. J. Daszkewycz, I. Gyrycz, G. Borjak, P. Sochań, Lviv 2002, s. 458–484, tu s. 481–482.

<sup>26</sup> Por. referat o odrzuceniu habilitacji Milkowicza z 4 grudnia 1890, Z. 262, DALO, fond 26, opis 7, sprawa 321, gdzie referat mniejszości (Tadeusz Wojciechowski) przyjęty został przeciwko większości komisji (Emilian Ogonowski, Isidor Szaraniewicz). Wojciechowski jednoznacznie zwracał uwagę na słabą znajomość języka polskiego u kandydata, opierając się na nadesłanym katalogu lekcji.

<sup>27</sup> Odrzucenie habilitacji we Lwowie: DALO, 26.7.381, Z. 249, 22.11.1895. Habilitacja w Krakowie: AUJ, WF II 121, akt personalny Cyryla Studzińskiego. Dalsze przykłady w: S. Pacholkiv, *Emanzipation durch Bildung. Entwicklung und gesellschaftliche Rolle der ukrainischen Intelligenz im habsburgischen Galizien (1890–1914)*, Wien 2002.

wykwalifikowanych sił naukowych<sup>28</sup>. Jednocześnie fakultet odwoływał się do prawnych podstaw swoich działań oraz utrzymywał pozory liberalnej polityki narodowościowej. Dodatkowo udział profesorów w demonstracjach antyrusińskich (Stanisław Głębiński, Stanisław Grabski) oraz głoszenie antyukraińskich tyrad z katedry (np. Xawery Dunikowski) pogarszały już i tak napiętą sytuację. Mimo to sytuacja nie była aż tak zła jak w Pradze w latach 80. XIX wieku: współpraca zarówno studentów, jak i profesorów trwała, chociaż dystans zwiększał się stopniowo wraz ze wzrostem nastrojów nacjonalistycznych z obydwu stron. Członkami Akademii Umiejętności byli także rusińscy uczeni, a Uniwersytet Jagielloński zachowywał neutralność w konflikcie – między innymi przyjął studentów, którzy w roku 1901 zbojkotowali lwowski uniwersytet, zezwalał na urządzenie proruskich zebrań czy utworzył katedrę języka ruskiego, mianując profesorem Józefa Tretiaka.

### Naród jako problem epistemologiczny

Epistemologiczny nacjonalizm – termin ukuty przez Gábora Palló – sugeruje, iż interesy poznawcze naukowców kierowane były nierzadko względami politycznymi, które uwidocznili on na przykładzie wahadła Eötvösa<sup>29</sup>. Formy nacjonalizmu naukowego postaram się pokazać na kilku przykładach, zarówno nauk ścisłych, jak i humanistycznych.

To, że narodowość stała się kwestią przewodnią w naukach humanistycznych Galicji w XIX wieku, nie ulega wątpliwości<sup>30</sup>. Debaty historyczne stały się nieodzownymi elementami budowania tożsamości narodowej, szczególnie w połączeniu z upolitycznieniem profesorów, których społeczno-polityczna działalność dawała im możliwość rozpowszechniania swych poglądów. Rola *public intellectuals* nie jest jednak historycznie stała i jej upowszechnienie się w Europie po Wiośnie Ludów może być zdiagnozowane jako przejście od hermetycznego rozumienia poznania jako czynnika wewnętrznego nauki – *science pour science*, do nauki jako wartości kulturalnej. Oczywiście wyróżnić można tutaj kilka konkurujących światopoglądowo pozycji odpowiadających politycznym ideologiom.

Dla Antoniego Walewskiego na przykład narodowość i lojalizm nie wykluczały się. Jego chrześcijańsko-cywilizacyjna historiozofia podkreślała pokojową rolę mocarstw, szczególnie Monarchii Habsburskiej, jako gwarantów pokoju w Europie Środkowej. Wpływ Walewskiego widoczny jest także w historiografii

<sup>28</sup> DALO, fond 26, sprawa 7, opis 434, 13.3.1899, Z. 423 (referaty członków komisji), 3.6.1899, Z. 640 (opiniowanie referatów na posiedzeniu kolegium profesorskiego).

<sup>29</sup> G. Palló, *Scientific Nationalism: A Historical Approach to Nature in Late Nineteenth-Century Hungary* [w:] *Nationalization of Scientific...*

<sup>30</sup> Por. J. Dybiec, *Nie tylko szabłą: nauka i kultura polska w walce o utrzymanie tożsamości narodowej 1795–1918*, Kraków 2004.

tw. szkoły krakowskiej, która przez siebie współczesnych oskarżana była o niedocenianie pozytywnej roli narodu. Krytyka ta pochodziła szczególnie ze strony Lwowa, gdzie w tradycji Ksawerego Liskego rozwinęła się pozytywistyczna tradycja, eksponująca jednakże swe narodowe korzenie. Odrzucenie analizy *longue durée* i zwrócenie się do krytyki i kolekcji źródeł w tradycji niemieckiej nie przeczyły generalnemu trendowi stawiania Polski jako głównego tematu analizy. Profesorowie zarówno historii, jak i literatur obcych zajmowali się także głównie powiązaniem historii/literatury polskiej, co było także stawiane jako cel katedr (np. języka ruskiego obsadzonej przez Tretiaka czy języka niemieckiego przy nominacji Wilhelma Creizenacha)<sup>31</sup>. Opóźniło to co prawda wprowadzenie analiz językoznawczych, wzmocniło jednak komparatystykę<sup>32</sup>.

Tradycją nauk przyrodniczych stała się nauka w paradygmacie narodowym. Wymuszony częściowo warunkami lokalizm wiązał się tutaj także z trendami na przykład odkrycia Zakopanego lub „ludu” jako obiektu badań. Kwestia językowa nierzadko była także wyborem naukowego punktu widzenia, jak u wspomnianego już Rostafińskiego, którego taksonomia odrzucała system Linneuszowski jako niezgodny z wybranym przez niego opisowym na podstawie ludowej<sup>33</sup>.

Wzrost znaczenia antropologii i etnologii, widoczny szczególnie w redefiniujących się narodach, w Galicji skutkowało założeniem przez Józefa Majera Komisji Antropologicznej, dzięki której antropologia, w szczególności poprzez współpracę z Izydorem Kopernickim, stała się jedną z najpopularniejszych dyscyplin galicyjskich, służąc w połączeniu z etnologią jako podstawa historycznej bazy kolektywnej tożsamości. Kategorie używane w badaniach, szczególnie Majera i Kopernickiego, odzwierciedlają sytuację galicyjską – podstawą na przykład antropometrycznych badań były „narodowości” – polska, rusińska i żydowska, w dalszym rzędzie mniejsze jednostki (plemiona, podział na ludność nizinną i górską), definiowane jednak poprzez kolektywne identyfikacje (np. górale ruscy), będące konstruktami narzuconymi przez antropologów.

Kolekcje i analizy fauny i flory, galicyjskiej geologii Tatr lub Karpat stały się cechą przewodnią interesów. W tym względzie dochodziło także do konfliktów, jak na przykład pomiędzy Komisją Fizjograficzną a wiedeńskim Geologische Reichsanstalt o prawo kartografowania Galicji<sup>34</sup>.

<sup>31</sup> AUJ, WF II 157, akt osobowy Creizenach, referat o obsadzeniu katedry języka niemieckiego z 12 czerwca 1882, Z. 410.

<sup>32</sup> J. Russek, *Slawistyka na Uniwersytecie Jagiellońskim na przełomie XIX i XX w.* [w:] *Slawistyka polska na przełomie XIX i XX wieku*, red. M. Basaj, S. Urbańczyk, Wrocław 1990, s. 117–126.

<sup>33</sup> J. Rostafiński, *Kilka słów o naszej nomenklaturze i terminologii botanicznej na tle historii botaniki w Polsce*, „*Wszechświat*”, nr 6, 27 lutego 1887, s. 138–140.

<sup>34</sup> *Sprawozdania Komisji Fizyograficznej*, Kraków, szczególnie tomy 26 (1893)–31 (1896). Dziękuję prof. Stefanowi W. Alexandrowiczowi za pomoc w uzyskaniu tychże tomów.

Momentem wejścia narodowości do nauk ścisłych stało się, wraz ze wzrostem zainteresowania historią nauki i medycyny, z jednej strony mityczne kodyfikowanie osiągnięć polskich naukowców, z drugiej – tworzenie mitu narodowego na przykład wokół krakowskiej szkoły medycznej, „polskiej” kriologii etc.<sup>35</sup> Procesy przypisania naukowców narodom intensyfikują się w całej Europie, w krajach pozostających pod obcym wpływem są jednak wyraźniejsze. Także medycyna służąca narodowi – szczególnie widoczna poprzez rolę higieny czy balneologii, była tutaj jedną z wiodących dyscyplin, organizując już wcześniej zjazdy ponadzaborowe, próbując ustalić swój narodowy etos<sup>36</sup>.

### Podumowanie

Analiza porównawcza habsburskich uniwersytetów, a także rozwoju struktury nauki (np. porównanie z nauką czeską), pozwala na głębsze zrozumienie procesów zachodzących w XIX wieku. Przedstawiona tutaj próba ukazuje zależność nauki od zmian zarówno strukturalnych, społecznych, jak i kulturalnych – wśród których nacjonalizacja zajmuje nadrzędne miejsce. Nauka galicyjska – tutaj na przykładzie uniwersytetów – pozwala zrozumieć lepiej między innymi rolę uniwersytetów w walce narodowościowej, która z braku dogłębnych analiz wciąż pozostaje niedostatecznie oświetlona.

### Summary

#### **Galician Universities and the Habsburg Monarchy: nationalization of education and internationalization of science?**

The article sketches the structural and ideological changes taking place in the late XIX<sup>th</sup> century Galicia. Using the example of universities in Cracow and Lviv it asks how the language changes taking place between 1848 and 1918 can be understood from the background of the Empire-nationalism nexus and Habsburg political changes.

In the first part the article challenges the predominant narrative about Germanization of Galician universities in the 1850s. After the liberal direct post-1848 period, the universities' autonomy was limited and the government imposed loyal Polish scholars as university functionaries: *Studiendirektor* (i.e. supervisor of the university) and deans. Basing this research on archival documents, including the demand of the Academic Senate to introduce German as language of instruction, I claim that the practical issues outweigh here national zeal. The "Germanization" of the university cannot thus be seen as a political anti-national act, but as a means to improve scholarship in the imperial situation

---

<sup>35</sup> Por. J. Jeszke, *Mity polskiej historiografii nauki*, Warszawa 2007.

<sup>36</sup> Por. J. Cabaj, *Walczyć nauką za sprawy Ojczyzny. Zjazdy ponadzaborowe polskich środowisk naukowych i zawodowych jako czynnik integracji narodowej (1864–1917)*, Siedlce 2007, tu s. 39–52.

– especially since scholars, who demanded German as language of instruction, were not condemned after the university regained autonomy.

The period of autonomous universities with the gradual spread of Polish as language of instruction, did not lead paradoxically to the previously feared national exclusionism. While language remained an important value for a career – limiting not only interacademic exchange in the Monarchy but also inhibiting several careers of Galician scholars – scholars were increasingly interested in publishing in languages other than Polish and scholarly exchange with other universities was intensified.

Concentration on language issues was especially problematic in Polish-Ruthenian Eastern Galicia. The faculty of Lviv University – with Polish as language of instruction – was trying to limit Ruthenian influence. Especially after Mykhailo Hrushevs'kyi was appointed professor of history, who in short time evolved to be a fierce critic of Polish domination, the conflict intensified, taking also violent form. Increasingly anti-Ruthenian stance of Polish professors and students, went hand in hand with Ruthenian demands, which included especially Ruthenian professorship of the nation-building disciplines (history, language and literature studies, anthropology, archeology). In comparison to the situation in 1853 in Cracow, it was the culture which the antagonists addressed, with scholarship regarded as an integral part of the national cultural development.

In the last part the idea of “epistemic nationalism” is briefly explicated. With references to several disciplines, I show how pronounced interest in the nation can coincide with scholarly research, not only in human sciences but also in natural science and anthropology.